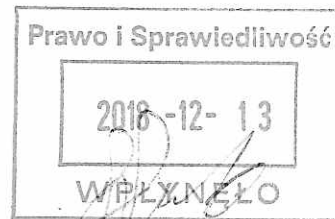


Warszawa, 5 grudnia 2018 roku

**Radosław Barczyński**  
**Przewodniczący Rady Wierzyteli**  
**GetBack S.A. w restrukturyzacji**  
**ul. Powstańców Śląskich 2-4**  
**53-333 Wrocław**  
adres do korespondencji:  
ul. Pileckiego 63  
02-781 Warszawa



**Szanowny Pan Prezes**  
**Jarosław Kaczyński**  
**Prawo i Sprawiedliwość**  
**ul. Nowogrodzka 84/86**  
**02-018 Warszawa**

*Szanowny Panie Prezeso,*

pozwalam sobie napisać ten list, wiedząc, jak drogie są Panu idee silnego państwa oraz solidarności społecznej. Wielokrotnie podkreślał Pan, że Państwo powinno być silne wobec silnych i pomocne dla słabych. Nie sposób się z tym nie zgodzić.

Jak zapewne Pan wie w aferze GetBack najbardziej poszkodowane zostały osoby prywatne. W sumie to prawie 10 tysięcy ludzi. Wśród nich są ci najbardziej bezbronni - emeryci, renciści, ludzie schorowani, którzy zostali oszukani przez nieuczciwych sprzedawców oraz ci, którzy zawierzyli w bezpieczeństwo systemu finansowego w Polsce. **Poszkodowane w aferze GetBack osoby fizyczne to nie spekulanci rynku finansowego, lecz ludzie którzy, w dobrej wierze, powierzyli GetBack uczciwie zarobione oszczędności swojego życia. Bez pomocy Państwa to właśnie oni zapłacą rachunek za tę aferę, bo naiwnie zaufali, że nad bezpieczeństwem ich oszczędności czuwają państwowe instytucje, w szczególności UKNF oraz GPW i niezależni audytorzy.** Niech będzie mi wolno przywołać w tym miejscu dwie wstrząsające historie. Jedna z pokrzywdzonych, 80-letnia kobieta, dowiedziawszy się, że pieniądze bez jej wiedzy przeznaczono na zakup obligacji, dostała zawału serca pod placówką banku i, w wyniku szoku, częściowo straciła wzrok. Inna z kobiet – samotna wdowa na rencie inwalidzkiej – w efekcie bankowego oszustwa została pozbawiona oszczędności życia i skazana na dożywotnie ubóstwo. Czy można inaczej nazwać sytuację, w której człowiekowi zostaje na leki i żywność 320 złotych miesięcznie?

Na drugim biegunie afery GetBack znajdują się jej beneficjenci, którzy mają dzisiaj pełną świadomość, że pobierali korzyści z funkcjonowania piramidy finansowej. **Na działalności GetBack**

**krocie zarabiali podmioty z sektora finansowego - banki, domy maklerskie, TFI oraz brokerzy - GetBack działał jak sprawny mechanizm do transferowania oszczędności zwykłych obywateli do kieszeni instytucji rynku finansowego.** Jako spółka publiczna, nadzorowana przez UKNF, zwiadła tysiące osób fizycznych i pozyskała od nich ponad 2,1 mld zł. Większość tej kwoty została przeznaczona na zakup złych długów od banków. W ten sposób oszczędności prawie 10 tysięcy osób fizycznych zostały przetransferowane do sektora finansowego i posłużyły do wyczyszczenia bilansów banków z przedawniających się wierzytelności kredytowych. A to wszystko działo się w przededniu wejścia w życie nowych, niekorzystnych dla banków przepisów prawnych i zostało przeprowadzone przy milczącej aprobacie UKNF, który miał świadomość, że w tym czasie Sejm kończył już prace nad ustawą zmieniającą zasady dotyczące przedawnienia długów.

Zarząd GetBack nabywał od banków złe kredyty za cenę 20-50% powyżej ceny rynkowej wyłącznie po to, aby uzasadnić emisję obligacji sprzedawanych osobom fizycznym, które zawierały w stabilną sytuację finansową podmiotu notowanego na GPW S.A. oraz nadzorowanego przez UKNF. Gros obligacji Spółki (ponad 1 mld zł) sprzedawane było przy rażącym łamaniu przepisów o emisjach prywatnych, co miało miejsce przy biernej postawie UKNF. Pozyskiwane w ten sposób środki były, poza transferem do banków i TFI, przeznaczone na funkcjonowanie piramidy finansowej oraz transferowane do prywatnej kieszeni byłych członków Zarządu GetBack oraz powiązanych z nimi osób i spółek.

**W tym procederze aktywnie uczestniczyły banki kontrolowane przez Skarb Państwa, które tylko w drugiej połowie 2017 roku sprzedały prawie 70% wszystkich wierzytelności nabytych przez GetBack, realizując na tym nadzwyczajny zysk rozdysponowany m.in. na premie dla członków Zarządów tychże banków.** Co ważniejsze, mechanizm ten miał już miejsce po przeprowadzeniu repolonizacji sektora bankowego w Polsce. Skrajnym przykładem synergii między sektorem bankowym, a GetBack była opisywana w prasie sprzedaż przeterminowanego portfela wierzytelności przez działającą w grupie PZU Bank Pekao S.A. za cenę dwukrotnie wyższą od jego rynkowej wartości w czasie, gdy Sejm kończył już prace nad ustawą o skróceniu okresu przedawnienia długów. **Na chwilę obecną, pomimo pełnej świadomości roli biernych beneficjentów przestępczych działań GetBack, żaden z Zarządów banków kontrolowanych przez Skarb Państwa nie znalazł w sobie krzty przyzwoitości, aby wyrazić gotowości do wyrównania szkód poszkodowanych osób fizycznych w części nierynkowych zysków zrealizowanych ich kosztem.** Przyzna Pan, Panie Prezesie, że powyższy mechanizm stoi w sprzeczności z założeniami leżącymi u podstaw przywróceniu Polakom własności krajowego sektora bankowego.

Pomimo wysiłków nowego Zarządu GetBack, perspektywa upadłości Spółki z każdym dniem staje się coraz bardziej realna. Bankructwo Spółki oznaczać będzie, że prawie 10 tysięcy osób nic nie odzyska ze swoich oszczędności, podczas gdy banki oraz TFI – mimo, że już odniosły gigantyczną korzyść z działalności GetBack – ponownie wyjdą z tego "obronną ręką". Będzie to możliwe, dzięki temu, że te instytucje jako jedyne znały faktyczne ryzyko kredytowe GetBack i udzielały Spółce finansowania zabezpieczonego. W konsekwencji będą one uprzywilejowane zarówno w postępowaniu restrukturyzacyjnym, jak i upadłościowym.

W ramach trwającego przyspieszonego postępowania układowego rozważane są dwa warianty postępowania - kontynuacja działalności i próba uratowania Spółki (tzw. wariant operacyjny), bądź sprzedaż jej aktywów inwestorowi. Druga opcja, zwana też wariantem inwestorskim, pozwoliłaby na zaoferowanie poszkodowanym wierzycielom wprawdzie częściowego, ale natychmiastowego zaspokojenia. **Alternatywą dla wariantu inwestorskiego, będzie najprawdopodobniej odsunięta**

**w czasie upadłości Spółki, do której może dojść już w pierwszej połowie 2019 roku.**

Rada Wierzycieli nie może zaakceptować niesprawiedliwie niskiego, a przez to jawnie sprzecznego z podstawowym poczuciem sprawiedliwości, poziomu zaspokojenia wierzycieli indywidualnych (osób fizycznych) wynikającego z propozycji układowej Zarządu w tzw. wariantie inwestorskim. Propozycja ta na chwilę obecną oparta jest na odmowie banków co do wsparcia restrukturyzacji GetBack, co oznacza, że zabezpieczone instytucje finansowe odzyskają 100% wierzytelności i z afery GetBack wyjdą bez ekonomicznego uszczerbku, a jej koszt pokryją wyłącznie osoby fizyczne, które odzyskają może około 5% powierzonych GetBack środków. **Dlatego wysiłki pozyskania inwestora mogą spełznąć na niczym przez nieugiętą postawę banków, gdyż jest mało prawdopodobne, aby wierzyciele przegłosowali tak krzywdzący dla nich układ, który będzie potwierdzał i sankcjonował patologie systemu finansowego w Polsce. Taka sytuacja, z powodu fatalnej sytuacji Spółki, doprowadzi nieuchronnie do upadłości GetBack tuż po przegłosowaniu układu w wariantie operacyjnym, co przypadać będzie na połowę 2019 roku.**

Szanowny Panie Prezesie,

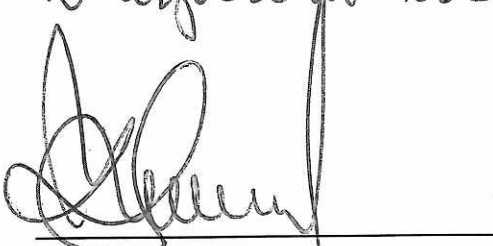
**Los indywidualnych wierzycieli GetBack spoczywa w rękach banków. Tylko one mogą zapobiec czarnemu scenariuszowi – upadłości GetBack.** Banki - ekonomiczni beneficjenci działalności GetBack, wzorem indywidualnych wierzycieli, powinny np. umorzyć część posiadanych wierzytelności, zwrócić nierynkową część ceny za sprzedane portfele złych długów, czy też dokonać odwrócenia transakcji sprzedaży wierzytelności. **Aktywną rolę powinny tu odegrać banki kontrolowane przez Skarb Państwa, co byłoby dobrym przykładem dla pozostałych, zagranicznych oraz prywatnych instytucji rynku finansowego. Solidarne zaangażowanie banków państwowych to jedyna droga, by uratować jakąkolwiek część oszczędności pokrzywdzonych osób oraz wykluczyć ryzyko upadłości GetBack.**

Poszkodowani w aferze GetBack padli ofiarą jednej z największych afer finansowych od przełomu lat 1989 i 1990, a ze Spółki wytransferowane zostały środki liczone w miliardach złotych. **W celu ich odzyskania Rada Wierzycieli zamierza zlecić powstanie tzw. funduszu roszczeń, z którego odzyski byłyby przeznaczone na dodatkowy zwrot środków do poszkodowanych w aferze GetBack.** Z analizy przygotowanej dla Rady Wierzycieli wartość roszczeń w tym funduszu przekroczyć powinna kwotę 500 mln zł, na poczet których prokuratura zabezpieczyła już majątek o wartości przekraczającej 200 mln zł. **Tak przygotowany fundusz mógłby zostać zakupiony przez TFI kontrolowane przez państwowe instytucje finansowe za część jego nominalnej wartości w celu odzyskania pełnej kwoty roszczeń w toku sporów prawnych.** Państwo skuteczniej ściągnie roszczenia od beneficjentów patologii w Getback niż Spółka walcząca o przetrwanie, czy niezorganizowana grupa 10 tysięcy osób fizycznych. **Środki uzyskane z takiej transakcji przeznaczone zostałyby na dodatkowy zwrot części utraconych środków dla poszkodowanych wierzycieli, a dla państwowych instytucji finansowych takie rozwiązanie byłoby ustrukturyzowaną możliwością wsparcia poszkodowanych oraz unikalną okazją inwestycyjną o potencjalnym, wysokim poziomie zysków.** Jeżeli 10 tysięcy poszkodowanych osób nie może liczyć na bezpośrednie wsparcie ze strony rządu, to prosimy o pomoc chociaż w powyższym zakresie. Polskie organy państwowe będą mogły z całą stanowczością i sukcesem dochodzić wspomnianych roszczeń.

Szanowny Panie Prezesie,

w obecnej sytuacji Pan, Panie Prezesie, może się istotnie przyczynić do bardziej sprawiedliwego rozłożenia odpowiedzialności za aferę GetBack. Pańskie osobiste zainteresowanie pozwoliłoby uratować część oszczędności pokrzywdzonych oraz poprawiło ich sytuację życiową. **W przypadku pozostawienia afery GetBack bez aktywnego wsparcia instytucji finansowych kontrolowanych przez Skarb Państwa z dużym prawdopodobieństwem można spodziewać się upadłości GetBack w pierwszej połowie 2019 roku.** Dlatego, Panie Prezesie, apeluję o Pana wsparcie i zaangażowanie. Odpowiedzialne Państwo to nie tylko szerokie kompetencje jej instytucji, ale także troska o tych, którzy tym kompetencjom zaufali.

W związku z powyższym, jako Przewodniczący Rady Wierzycieli, zwracam się do Pana z uprzejmą prośbą o spotkanie, podczas którego przedstawiciele wierzycieli mogliby przybliżyć zarówno sytuację osób poszkodowanych w aferze GetBack, aktualny status postępowania układowego, jak i przedstawić możliwe, w ocenie Rady Wierzycieli, propozycje rozwiązań.

Z wyrazami szacunku,  


Przewodniczący Rady Wierzycieli  
GetBack S.A. w restrukturyzacji